

dr hab. Beata Wałęciuk-Dejneka, prof. UPH
Zakład Literatury Polskiej
Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Bogumiły Brogowskiej
„Konsekwencje edukacji kobiet – na przykładzie twórczości Gabrieli Zapolskiej”, ss. 298**

Biorąc pod uwagę sporą liczbę opracowań, tak badań monograficznych, jak i cząstkowych, dotyczących twórczości Gabrieli Zapolskiej, można by zakładać, że w zasadzie niczego nowego nie da się już powiedzieć/napisać na temat twórczości tej pisarki. Rozprawa doktorska mgr Bogumiły Brogowskiej: *Konsekwencje edukacji kobiet – na przykładzie twórczości Gabrieli Zapolskiej* dowodzi, że jednak tak nie jest, że można napisać i to niemało. Dlatego, już na wstępie, pragnę podkreślić, że jest to rozprawa niezwykle wartościowa, rzetelna, starannie napisana, z odpowiednią metodologią i narzędziami analitycznymi, oparta na gruntownym materiale źródłowym i naukowym. Autorka wykonała solidną pracę, zapoznając się z bogatą literaturą przedmiotu oraz wykorzystując kilkadziesiąt tekstów literackich i paraliterackich Zapolskiej jako literaturę podmiotu (powieści, nowele, opowiadania, dramaty, kontekstowo listy i publicystykę). Przy analizach i interpretacjach udało jej się uniknąć powtórzeń, zbędnych analogii i niepotrzebnych nawiązań.

Ponadto, co trzeba podkreślić, mgr Brogowska to naukowiec, mający już na swoim koncie ważne osiągnięcia: nie tylko przedłożoną do recenzji dysertację, ale również liczne uczestnictwo w ogólnopolskich konferencjach naukowych oraz publikacje (wydane, zestawione na s. 298). Prace te poświęcone są różnym aspektom i problemom z życia, działalności i twórczości Gabrieli Zapolskiej, m.in.: dojrzewaniu bohaterek, ich starości i młodości, kategorii męskości, samotności pisarki czy jej skandalizującym działaniom. Zebrane, usystematyzowane i opracowane znalazły się w centrum zainteresowań naukowych Doktorantki również w przedłożonej pracy. Pracy, która co prawda kontynuuje zainteresowania naukowe mgr Brogowskiej życiem i twórczością Zapolskiej, ale nie powiela. Dysertacja udowadnia ponadto samodzielność badawczą, ewolucję naukową, odpowiedni zmysł interpretacyjny i dojrzałość poznawczą Doktorantki. Dlatego, z dużym zainteresowaniem i uznaniem, należy przyjąć powstanie w/w pracy doktorskiej i jej późniejszą publikację w formie monografii autorskiej.

Rozprawa składa się ze wstępu, czterech rozdziałów (z zaznaczonymi podrozdziałami), zakończenia i bibliografii.

Wprowadzenie, zgodnie z przyjętą zasadą, zakresła i uszczegóławia problematykę/tematykę, której Doktorantka poświęciła pracę. Omówiła więc m.in. cel badań, przedmiot uwagi, kryteria doboru źródeł oraz konstrukcję pracy. A więc, przedstawiła ważne dla problematyki rozprawy i dalszego jej czytania pojęcia i założenia, jak np.: „W rozprawie

doktorskiej <Konsekwencje edukacji kobiet – na przykładzie twórczości Gabrieli Zapolskiej> słowem-kluczem jest e d u k a c j a. Ma ono szeroki zakres znaczeniowy, u podstaw którego leży w y c h o w a n i e (...) oraz k s z t a ł c e n i e (...)” [podkreślenia Autorki, BB] (s. 5), zaznaczając wyraźnie, iż „głównym przedmiotem mojej dysertacji są skutki t a k i e j edukacji (kształcenia i wychowania), która więziła kobiety w ściśle określonych rolach i funkcjach, ograniczając ich prawo do samostanowienia i rozwoju” (s. 7). Wstęp jest również dla Autorki okazją do przedstawienia korpusu materiałowego, określenia zasad doboru utworów, prezentacji stanu badań i uwag metodologicznych. Doktorantka pisze: „materiałem, poprzez który przyglądam się już bezpośrednio różnym przejawom skutków kobiecej edukacji z przełomu wieku XIX i XX, jest twórczość Gabrieli Zapolskiej, bo w moim przekonaniu w jej utworach widać najpełniej i najszerzej niszczące tego konsekwencje” (s. 7). Widzenie w utworach Zapolskiej materiału najbardziej reprezentatywnego do ukazania negatywnych, niszczących skutków edukacji młodych panien, wymagałoby tu jeszcze, w mojej ocenie, niewielkiego, króciutkiego doprecyzowania, bowiem czytelnikowi już na wstępie nasuwa się refleksja: dlaczego Zapolska, co na to wpłynęło? Oczywiście, w rozdziałach kolejnych, ta kwestia jest dokładnie i starannie omówiona, ze wskazaniem na konkretne utwory. Pozostawiam tę wskazówkę do decyzji Doktorantki.

Rozdział pierwszy: *Pomiędzy buntem a uległością* mgr Brogowska poświęciła Zapolskiej jako pisarce, aktorce, buntownicze, feministce oraz kobiecie samotnej i nieszczęśliwej. Pisze: „moim celem nie było jednak zaprezentowanie tej biografii, ale uwypuklenie pewnych ambiwalencji i nieoczywistości, tak dla niej charakterystycznych, które utrudniają, a czasem wręcz uniemożliwiają jednoznaczność sądów i ustaleń” (s. 8). Ukazała więc Zapolską jako osobę nietuzinkową, pisarkę wielbioną i krzywdzoną, czytana i atakowaną, podziwianą i wyszydzaną. Przedstawiła i przypomniała również stan badań nad życiem i twórczością Zapolskiej: pozycje starsze, które wyznaczyły i ukształtowały kierunek percepcji jej twórczości oraz „tytuły najnowsze, które pojawiły się na półkach księgarskich w ciągu kilku ostatnich lat” (s.9). Moją wątpliwość budzi jednak nazwanie Zapolskiej „dwuznaczną feministką” (s.8), co niesie za sobą założenie, iż feminizm może być dwuznaczny, a może podwójnie/dwojako określany? Autorka rozprawy nie wyjaśnia użytego przez siebie określenia. Tymczasem skłonna byłabym raczej do uznania Zapolskiej, w świetle przedstawionych materiałów i zaprezentowanych analiz, za osobę „wymancypowaną”, a więc usamodzielnioną, niezależną, co zresztą ujawnia się w opinii Doktorantki na s. 58 (czyżby pewna niekonsekwencja, ostrożność?), kiedy pisze Ona: „Biorąc pod uwagę tę różnorodność oraz szacunek do samej pisarki, która nie chciała być utożsamiana z ruchem kobiet, należałoby ostatecznie (choć będzie to ostateczność niepozbawiona ostrożności) powiedzieć, że Zapolska była kobietą wymancypowaną, ale nie była feministką”. Świadczą też o tym m. in. opinia samej pisarki o pierwszej polskiej kobiecie, która uzyskała z medycyny doktorat na

Sorbonie (s. 54-55) czy jej sąd na temat życia w małżeństwie i macierzyństwie, które to dwa aspekty uważała za podstawowe w życiu każdej kobiety. Autorka pracy zauważa: „Jasno określała [Zapolska] swoje stanowisko: powołaniem kobiety jest przede wszystkim macierzyństwo i życie rodzinne. Naśladowanie mężczyzn, wdzieranie się w ich terytoria, jest nie tylko czymś nienaturalnym, ale wręcz szkodliwym” (s. 65). W celu rozwiania ewentualnych niepokojów odsyłam Autorkę do lektur, np. Agnieszki Gajewskiej, *Hasło: Feminizm*, Poznań 2008, czy artykułów w tomie *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska, Warszawa 2000. Pomocna teoretycznie może okazać się również pozycja Katarzyny Majbrody, *Feministyczna krytyka literatury w Polsce po 1989 roku. Tekst, dyskurs, poznanie z odmiennej perspektywy*, Kraków 2012.

Rozdział drugi: *Kobieta w rodzinie i społeczeństwie w II połowie XIX wieku* poświęcony jest miejscu kobiety w rodzinie i społeczeństwie oraz jej edukacji: tej formalnej, jak zaznacza Doktorantka, „instytucjonalnej, realizowanej na pensjach i w domach, ale także nieformalnej, pozainstytucjonalnej, obejmującej schematy i wzorce utrwalone w społecznej świadomości” (s. 9). Na podstawie tekstów z XIX i pocz. XX wieku (publicystycznych, pamiętnikarskich oraz literatury przedmiotu) mgr Brogowska stara się nakreślić obyczajowe i kulturowe tło epoki, by pokazać, jak sama dookreśla: „różnorodne zależności wikłające kobiety i utrudniające im stworzenie autonomicznej przestrzeni, w której mogłyby decydować o sobie” (s. 9). Wskazuje więc na kondycję kobiety osadzonej w przestrzeni prywatnej, uprzedmiotowionej i niesamodzielnej, a także przybliżyła model kultury patriarchalnej oraz objaśnia mechanizmy przemocy symbolicznej (za Pierre'em Bourdieu). W klarownym i logicznym wywodzie zabrakło mi jedynie kilku odniesień, m.in do prac Anety Bołdyrew, *Matka i dziecko w rodzinie polskiej. Ewolucja modelu życia rodzinnego w latach 1795-1918*, Warszawa 2008; *Rodzina, prywatność, intymność: dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim: zbiór studiów*, red. Dobrochna Kałwa, Adam Walaszek, Anna Żarnowska, Warszawa 2005; *Historia zwyczajnych kobiet i zwyczajnych mężczyzn: dzieje społeczne w perspektywie gender*, red. Dobrochna Kałwa, Tomasz Pudłocki, Przemyśl 2007; *Paląca ciekawość istoty myślącej: nauczycielki, guwernantki... i nie tylko*, red. Tadeusz Linkner, Katarzyna Eremus, Gdańsk 2015 czy Katarzyny Szumlewicz, *Emancypacja przez wychowanie, czyli edukacja do wolności, równości i szczęścia*, Sopot 2011 – być może znajdują się w nich dodatkowe odwołania czy konstatacje uzupełniające bądź wzbogacające staranny i precyzyjny rozdział/rozdziały.

Rozdział trzeci: *Gry z wyboru – gry z przymusu* stanowi zasadniczą, obszerną, interpretacyjną część pracy doktorskiej, ukazującą skutki/konsekwencje edukacji kobiecej, ilustrowaną twórczością Gabrieli Zapolskiej. Sytuacje kobiet, ich wybory życiowe (osobiste i zawodowe), zaprezentowane w literackich exemplach, okazywały się efektem nieprzygotowania do życia, braku odpowiedniego wychowania i wykształcenia, podwójnej moralności, nieprawidłowości domowych i pensyjnych, braku wiedzy na podstawowe tematy: higieny ciała,

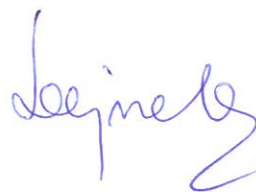
zdrowia, seksualności, pożycia małżeńskiego, ciąży. Liczne tragedie młodych kobiet, ich życiowe zagubienie, nieświadomość, infantylność, dziecinność to efekt – jak podkreśla i słusznie argumentuje przykładami z tekstów Zapolskiej Doktorantka – wychowawczych i kształceniowych błędów, surowych norm obyczajowych, konwenansów, „cichego” przyzwolenia i wygodnictwa. Kompozycja rozdziału, układ treści i dobór źródeł, jak i zaproponowana metodologia, nie budzą żadnych zastrzeżeń, potwierdzając wysokie kompetencje badawcze Doktorantki, jej oczytanie, umiejętność logicznego i syntetycznego myślenia, sprawność i właściwość w selekcji ogromu materiału badawczego. Zresztą mgr Brogowska zauważa ową trudność wiążącą się z selekcją wielości źródeł, bowiem, jak podkreśla: „niemal w każdym utworze Zapolskiej, niezależnie od jego tematyki (...) można było odnaleźć interesujące i bogate znaczeniowo treści w strukturze języka bądź w strukturze tekstu” (s. 11-12), dotyczące wyżej wspomnianych problemów. I puentuje: „Zdecydowałam się na wybór tekstów, które w moim przekonaniu były najbardziej nośne znaczeniowo” (s. 12). I ja wybór ów uważam za słuszny, stwierdzając przy okazji, iż z rozległością i doбором bazy materiałowej Autorka sprawnie sobie radzi, poszukując w nim, zgodnie z przyjętą tezą konsekwencji/skutków edukacji kobiet na przełomie XIX i XX wieku. Podobnie z metodologią. Przydatne w interpretacji poszczególnych utworów narzędzia metodologiczne Doktorantka znajduje w hermeneutyce, dekonstrukcji, psychoanalizie czy etyce czytania, z wyraźną dominacją antropologii kulturowej. Nawiązuje również do popularnych w ostatnich latach teorii francuskiego socjologa Pierra Bourdieu o „przemocy symbolicznej”, męskiej dominacji, którego myślom praca zawdzięcza pomysł punktu wyjścia do refleksji o kobiecych możliwościach, wyborach, ograniczeniach, przyczynach depersonalizacji, będących oczywiście konsekwencją określonych koncepcji edukacyjnych.

W rozdziale czwartym: *W majestacie matki*, mgr Brogowska ukazała różne obrazy matek, utrwalone na kartach dzieł Gabrieli Zapolskiej, oraz ich sposoby/metody wychowywania i edukowania dzieci (córek i synów). Stanowisko życiowe Zapolskiej, dla której macierzyństwo było kwintesencją i istotą kobiecości nie idzie w parze z przykładami literackimi. Matki z kart utworów albo kochają za mało, albo za bardzo, słowem – zarówno brak miłości, jak i jej nadmiar nie są wskazane, a one nie są dobrymi opiekunkami swoich dzieci. A w połączeniu z ówczesnymi złymi i jednostronnymi metodami wychowawczymi – takie postawy i działania matek jedynie krzywdziły dzieci, „wykoślawiały” je życiowo i unieszczęśliwiały. „Mali bohaterowie Zapolskiej to istoty smutne, zamknięte w sobie, nieszczęśliwe, od urodzenia <naznaczone piętnem grzechu odziedziczonym po rodzicach>” (s.12). Szczególnie opresyjne okazywały się owe metody w stosunku do dziewczynek, synom poświęcano więcej uwagi i staranności. Panienki „tresowano” i wychowywano na kobiety posłuszne, skromne, cnotliwe, poważne, których umysłowe przymioty ograniczały się jedynie do znajomości języka francuskiego i gry na fortepianie. Taka niewiasta miała wprawdzie szansę na „rynku

matrymonialnym”, jak zaznacza Autorka, ale wyrastała i stawała się skrzywdzoną, wadliwą, źle wyedukowaną życiowo istotą: bierną, bezwolną, obciążoną zakazami, nakazami, tabu czy przesadami, zablokowaną społecznie, emocjonalnie i erotycznie. Píše o tym wszystkim Doktorantka, potwierdzając adekwatnymi przykładami literackimi.

Postawiona na początku teza badawcza: różne typy i rodzaje skutków kobiecej edukacji w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku w świetle utworów Gabrieli Zapolskiej i zaproponowana optyka oglądu tych dzieł: antropologiczna, społeczna, psychologiczna i egzystencjalna, zostały udowodnione i właściwie, wystarczająco uargumentowane. Także zaprezentowane w pracy systemy wychowania i kształcenia przede wszystkim kobiet, pozwoliły Autorce na krytykę takiej edukacji, na sformułowanie negatywnych wniosków. Za Zapolską i krytycznym głosem jej bohaterów, mgr Brogowska, pokazując kolejne odsłony kobiecej edukacji z przełomu XIX i XX wieku, zawarte w różnych formach narracji, pokazuje jednocześnie jak wielka i dominująca była rola wzorców wpisanych w system kultury patriarchalnej.

Przedstawiona do recenzji praca spełnia wszelkie wymogi stawiane pracom doktorskim w myśl ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym. Jest ona oryginalnym opracowaniem samodzielnie wskazanego problemu badawczego, dowodzi wiedzy teoretycznej i sprawności interpretacyjnej Doktorantki, ale również inspiruje, otwiera nowe perspektywy badawcze, skłania do dyskusji. Pracę mgr Bogumiły Brogowskiej *Konsekwencje edukacji kobiet – na przykładzie twórczości Gabrieli Zapolskiej* oceniam jako bardzo dobrą i stawiam wniosek o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Warszawa-Siedlce, 16 stycznia 2018